

*Sygn. akt II W. 131/17*

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu - Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący: SSR Leszek Osinski**

**Protokolant: st.sekr.sądowy Barbara Dera**

w obecności oskarżyciela - funkcjonariusza Policji -----

po rozpoznaniu dnia 24 maja 2017 roku

**sprawy M. D.**

s. A. i B. z domu M.

ur. (...) w O.

**obwinionego o to, że:** w dniu 23 sierpnia 2016 roku na ul. 17 stycznia 3 w G.-D., pow. g. (...) (...), woj. (...) (...) w sklepie meblowym (...)działając wspólnie i w porozumieniu z J. R., J. W., K. B., J. K. dokonał kradzieży portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 40 złotych, tj. mienia o łącznej wartości 240 złotych działając na szkodę A. C..

**tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw**

**ORZEKA:**

I. uznaje obwinionego M. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu, tj. wykroczenia z art. 119 § 1 kw i za to na mocy art. 119 § 1 kw w zw. z art. 20 § 1 i 2 kw i art. 21 § 1 kw wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdzieści) godzin;

II. na podstawie art. 119 § 4 kw orzeka wobec obwinionego obowiązek solidarnej ze współsprawcami zapłaty na rzecz pokrzywdzonej A. C. kwoty 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem równowartości ukradzionego mienia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go wydatkami poniesionymi w sprawie w wysokości 100 (sto) złotych.

**II W 131/17**

## UZASADNIENIE

W dniu 23 sierpnia 2016 roku J. R. skontaktowała się telefonicznie ze swoimi znajomymi, J. W., K. B., J. K. oraz M. D., aby się z nimi spotkać. Około godzinie 8:00 wszyscy wyżej wymienieni spotkali się w uzgodnionym miejscu na terenie O. i postanowili jechać samochodem M. D. do (...), żeby „zarobić” pieniądze, czyli okraść kogoś. Będąc w (...), udali się do sklepu gdzie okradli sprzedającą tam ekspedientkę. Następnie jechali w kierunku T.. Gdy byli w G.-D. stwierdzili, iż mają zbyt mało pieniędzy. Postanowili dokonać kolejnej kradzieży. Pojechali na ulicę(...). J. R., J. W., K. B. i J. K. weszli do znajdującego się przy tej ulicy sklepu meblowego(...)Po wejściu do sklepu J. (...) podjęli rozmowę ze sprzedawczynią A. C. w celu odwrócenia jej uwagi. J. W. zasłonił wymienionej widoczność. Wtedy J. R. wyjęła z

torebki sprzedawczyni portfel o wartości 200 złotych, schowała go do swojej torebki, po czym wyszła ze sklepu. Po niej sklep opuścili jej towarzysze. Cała czwórka wsiadła do samochodu, w którym czekał M. D.. Następnie wszyscy odjechali w kierunku C.. Podczas jazdy samochodem J. R. wyjęła z portfela znajdujące się w nim pieniądze w kwocie 40 złotych, po czym wyrzuciła go przez okno.

Dowód:

- zeznania podejrzanej J. R. – k. 10v akt II W 21/17,
- zeznania podejrzanej J. K. – k. 20 akt II W 21/17,
- zeznania świadka A. C. – k. 24 akt II W 21/17, k. 48v.

Obwiniony M. D. – rozwiedziony, ojciec dwójki dzieci, pozostających na jego utrzymaniu, bezrobotny, utrzymuje się z prac dorywczych, osiągając z tego tytułu dochód w kwocie 2000 złotych, wykształcenie zawodowe, z zawodu ślusarz, karany sądownie.

Dowód:

- dane obwinionego – k. 3.

Obwiniony nie został przesłuchany w przedmiotowej sprawie w charakterze obwinionego. Swoje stanowisko co do postawionego zarzutu przedstawił w sprzeciwie od wyroku nakazowego, w którym wskazał, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w dniu 23 sierpnia 2016 roku zawiózł swoim samochodem znajomych, tj. J. R., J. W., K. B. oraz J. K. do G.-D.. Gdy dojechali na miejsce, on został w samochodzie, zaś koledzy gdzieś poszli. Zaznaczył jednocześnie, że nie wie gdzie wtedy się udali i w jakim celu, gdyż pełnił wyłącznie funkcję kierowcy, za co otrzymał 200 złotych, wyżywienie i papierosy. O tym, że znajomi dokonali kradzieży dowiedział się dopiero podczas przesłuchania na policji (k. 39-39v).

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego, sąd odmówił im wiarygodności, albowiem były one sprzeczne z wyjaśnieniami współsprawczyń wykroczenia, tj. J. R. i J. K.. Pierwsza z wyżej wymienionych wyjaśniła, iż 23 sierpnia 2016 roku zadzwoniła do J. W., K. B., J. K. oraz M. D., aby spotkać się z nimi w celu zarobienia pieniędzy, przy czym mówiąc „zarobić” miała na myśli dokonać kradzieży. Gdy spotkali się, wszyscy wsiedli do samochodu M. D. i wyruszyli w drogę. Będąc w (...), okradli sprzedawczynię w sklepie spożywczym, po czym ruszyli w kierunku T.. Przejeżdżając przez G. stwierdzili, że mają zbyt mało pieniędzy. Postanowili dokonać kolejnej kradzieży. W tym celu weszli do przypadkowego sklepu meblowego. J. K. i K. B. odwrócili uwagę sprzedawczyni, J. W. zasłonił jej widoczność, a J. R. wyjęła z torebki kobiety portfel. Po tym wszyscy opuścili sklep i udali się do samochodu, w którym czekał M. D.. Następnie odjechali. Z wyjaśnień podejrzanej wynikało, iż podczas jazdy samochodem sprawdziła zawartość portfela. Po wyjęciu gotówki w kwocie 40 złotych, wyrzuciła portfel przez okno. Wyjaśnienia J. R. sąd uznał za wiarygodne, bowiem były uporządkowane i logiczne, ponadto korespondowały z wyjaśnieniami J. K., która potwierdziła wyjaśnienia J. R.. Wymieniona wyjaśniła, iż w dniu 23 sierpnia 2016 roku wspólnie ze znajomymi wyjechała z O., aby „zarobić” pieniądze, co oznaczało dokonać kradzieży. Wskazała przy tym, że nie była to jednorazowa sytuacja, że wyjazdy te odbywały się częściej. Podczas nich wszyscy działali według ustalonego schematu. J. K. i K. B. oraz J. R. i J. W. wchodzili do sklepów i udawali pary. Podczas gdy jedna para odciągała uwagę sprzedawców, druga zajmowała się wyszukiwaniem pieniędzy i kradzieżą. M. D. pełnił funkcję kierowcy. Tak było również w dniu 23 sierpnia 2016 roku w G.-D.. Podejrzana potwierdziła, że w jednym ze sklepów w tym mieście dokonali kradzieży portfela z zawartością 40 złotych. Po wyjęciu gotówki portfelostał wyrzucony przez okno podczas jazdy. Wyjaśnienia te również były wiarygodne, gdyż były spójne i logiczne. Ponadto odpowiadały wyjaśnieniom J. R., które również nie budziły wątpliwości. W niniejszej sprawie sąd przesłuchał w charakterze świadka A. C., która zeznała, że w dniu 23 sierpnia 2016 roku w sklepie meblowym (...), w którym pracuje jako sprzedawca, skradziono jej portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 40 złotych. Świadek nie widziała momentu zaboru jej mienia, jednak

przypuszczała, że mogli dokonać tego obwinieni. Zeznania tego świadka również sąd uznał za wiarygodne, gdyż były logiczne, a poza tym korespondowały z wyjaśnieniami J. R. i J. K..

Oceniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, sąd uznał, iż M. D. swoim zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw. Zgodnie z treścią tego przepisu, kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. O ile obwiniony bezpośrednio nie dokonał kradzieży portfela, to w świetle zgromadzonych dowodów nie mogło budzić wątpliwości, że miał pełną świadomość w jakim celu zawiózł swoich znajomych do G.-D.. Podczas wyjazdu każdorazowo czekał na swoich znajomych, mając świadomość po co wchodzi do przypadkowo wybranych sklepów. Wiedział także, że będzie uczestniczył w „podziale łupów”. To pozwala przyjąć, iż współdziałał w popełnieniu wykroczenia. Współsprawcą może być bowiem nie tylko ten, kto realizuje, współdziałając z drugą osobą, samodzielnie część znamion czasownikowych czynu zabronionego, ale i ten, kto wprowadzie w wyniku podziału rolę nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, lecz wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu, przy czym konieczne jest traktowanie przez współdziałającego czynu zabronionego jako rezultatu własnego zachowania (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 26 listopada 2003 r., II AKA 370/03, LEX nr 183334). O działaniu wspólnym mówimy nie tylko wtedy, gdy każda ze współdziałających osób realizuje część znamion składających się na opis czynu zabronionego, a suma ich zachowań stanowi pełną realizację znamion określonego typu czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, ale wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu (Kotowski Wojciech, Kodeks wykroczeń. Komentarz, Oficyna, 2009, LEX nr 7979). Współdziałający nie muszą się bezpośrednio kontaktować ani nawet się znać. Muszą natomiast mieć świadomość wspólnego wykonywania czynu zabronionego, a więc przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 23 listopada 2000 r., II AKA 169/00, Prok. i Pr. 2001, nr 6, poz. 13 oraz glosę, P. P., P.. 2003, nr 1-2, s. 222).

W przedmiotowej sprawie obwiniony bezpośrednio nie podejmował działań, które wyczerpują znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw, niemniej jednak swoim działaniem w istotny sposób przyczynił się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zauważyć należy, że gdyby obwiniony nie zawiózł znajomych do G.-D., to albo nie mieliby oni możliwości dokonania kradzieży, albo możliwość ta byłaby dla nich znacznie utrudniona. Wówczas musieliby poruszać się komunikacją publiczną, co mogłoby skutecznie odwieść ich od zamiaru dokonania kradzieży mienia. Sąd zważył jednocześnie, iż obwiniony miał pełną świadomość w jakim celu podwiózł znajomych do G.-D.. Wynika to wprost z wyjaśnień J. R., która wskazała, że tego dnia dzwoniła, między innymi, do M. D. i mówiła mu o swoich planach, że chce „zarobić” pieniądze. Z wyjaśnień tych wynikało również, że podczas jazdy samochodem J. R. sprawdziła zawartość portfela, a po wyjęciu pieniędzy wyrzuciła go przez okno. Skoro obwiniony przebywał również w tym czasie w samochodzie, co jest okolicznością bezsporną, to musiał wiedzieć, że portfel ten został chwilę wcześniej skradziony przez jego znajomych. O świadomości obwinionego na temat procederu, jakim trudnili się jego znajomi świadczyły również wyjaśnienia J. K., która wskazała, że wyjazd z 23 sierpnia 2016 roku nie był jednorazową sytuacją, że często w taki sposób zarabiali pieniądze, działając według ustalonego schematu. Wymieniona również przyznała, że J. R. sprawdziła zawartość skradzionego portfela podczas jazdy samochodem, a następnie wyrzuciła go przez okno. W świetle tych dowodów, sąd nie miał wątpliwości, że obwiniony, zawiózł swoich znajomych do miejsca popełnienia wykroczenia i mając pełną świadomość w jakim celu to robi, współdziałał w popełnieniu wykroczenia z art. 119 § 1 kw.

Uznając obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, sąd na mocy art. 119 § 1 kw w zw. z art. 20 § 1 i 2 kw i art. 21 § 1 kw wymierzył mu karę 1 miesiąca ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin. Wymierzona kara, tak co do rodzaju, jak i wysokości, jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. W przekonaniu sądu odniesie również skutek prewencyjny, skutecznie odwołując obwinionego od popełniania tego typu czynów w przyszłości. Wymierzając wobec obwinionego karę ograniczenia wolności, sąd wziął pod uwagę dotychczasową karalność obwinionego za przestępstwa przeciwko mieniu, o której wiedzę sąd uzyskał na podstawie oświadczenia obwinionego (k. 20). Ponadto sąd miał

na względzie, iż uiszczenie grzywny nie mieści się w możliwościach płatniczych obwinionego. Obwiniony pracuje jedynie dorywczo. Ponadto na utrzymaniu posiada dwójkę dzieci. W tych okolicznościach uiszczenie grzywny mogłoby spowodować istotny uszczerbek w kosztach utrzymania obwinionego i jego rodziny.

Na podstawie art. 119 § 1 kw sąd zobowiązał obwinionego solidarnie ze współsprawcami do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej A. C. kwoty 240 złotych tytułem równowartości ukradzonego mienia – w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia. Obwiniony swoim działaniem doprowadził do powstania szkody po stronie pokrzywdzonej, a zatem w pełni uzasadnione było zobowiązanie go do jej naprawienia.

O kosztach orzeczono po myśli art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.). Na tej podstawie sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w G. (...)) kwotę 60 złotych tytułem opłaty sądowej i 100 tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania. Dokonując powyższego rozstrzygnięcia sąd miał na uwadze, iż obwiniony co prawda utrzymuje się z prac dorywczych, niemniej według oświadczenia osiąga dochód w kwocie 2.000 złotych. Zdaniem sądu poniesienie przez obwinionego wydatków w niniejszej sprawie nie będzie prowadzić zatem do istotnego uszczerbku w jego utrzymaniu.